



Zebrańie sołeckie Mieszkańców

Rada Sołecka serdecznie zaprasza
mieszkańców naszego sołectwa 26 maja
(w czwartek) o godz. 18:00 na zebranie.
Spotkanie odbędzie się w auli widowiskowej
ICDS przy ul. Staszica 2 w Łomiankach.

RADA SOŁECKA

Świat, w którym wszystko do siebie pasuje

Historia jednej z najsłynniejszych firm zabawkarskich
na świecie zaczęła się w 1916 roku, kiedy to Ole Kirk
Kristiansen tworzył w swoim warsztacie w małym
Duńskim mieście Billund drewniane meble, w roku
1932 postawił na produkcję zabawek.

LEGO której nazwa pochodzi od dwóch wyrazów z języka
duńskiego "leg" i "godt" co znaczy "baw się dobrze", po
łacinie zaś "lego" oznacza "składam". Początkowo nowa
firma skupiała się na produkcji drewnianych zabawek
między innymi klocków, zwierząt oraz pojazdów.



Obecnie firma LEGO jest piątą co do wielkości firmą
produkującą zabawki na świecie, znają je dzieci w ponad
130 krajach. LEGO zatrudnia obecnie ok. 7 000
pracowników na niemal całym świecie. Zabawki LEGO
zostały dwukrotnie odznaczone "zabawką stulecia".

Dokończenie na s. 4 ►►►

Impreza integracyjna przed nami!

Zachęteni frekwencyjnymi sukcesami ostatnich
bajkowych imprez i ich bardzo pozytywnym odbiorem,
zapraszamy serdecznie wszystkich mieszkańców
Dziewięćcioł Bajkowego, małych, dużych i tych całkiem
dorosłych na imprezę integracyjną – sportową, która
odbędzie się w sobotę 11 czerwca o godz. 10.00 na
gminnym placu zabaw przy ul. Waligóry.

Jak zwykle można się spodziewać różnych atrakcji,
dobrego jedzenia i picia. W tym roku z budżetu sołeckiego
został zakupiony zestaw do piłki siatkowej, zestaw do gry
w bule i badmintona, oraz piłki nożne, dlatego też
planujemy intensywne wykorzystanie zakupionego
sprzętu. Prosimy o zgłaszanie chętnych do drużyn
dziecięcych i dorosłych w piłkę siatkową i nożną na adres:
bajkowy@metgraf.com. Potrzebujemy po 12 osób do
drużyn.

Spotkanie integracyjne
przy grillu
11 czerwca godz. 10:00

Oprócz tego będzie można zjeść kielbaski i karkówkę z
grilla oraz coś słodkiego na deser (wszelkie własne
inicjatywy w zakresie słodkości czy sałatek mile
widziane), porozmawiać z sąsiadami i miło spędzić czas.
A zatem obecność obowiązkowa, każdy musi przynieść ze
sobą dobry humor i chęć do zabawy oraz relaksu.

Uwaga! Konkurs dla dzieci na wykonanie plakatu informacyjnego o nadchodzącej imprezie.

Do 1 czerwca należy wykonać plakat zawierający
podstawowe informacje o zbliżającej się imprezie oraz
wrzucić go do skrzynki pocztowej przy ul. Kaczki
Dziwaczki 9 (z informacją o autorze). Format: kartka A4,
praca dowolną techniką. Najładniejsze plakaty zostaną
rozwieszone przy wjazdach do bajkowych uliczek i ozdobią
naszą stronę internetową www.dziewienocbajkowy.pl.

Na zwycięzców czekają słodkie nagrody!

Do zobaczenia!

ANNA RAWSKA

Oświetloną drogą opaskową... niebawem?

„BóJ” o doświetlenie drogi zbiorczej tzw. opaskowej trwa od niemal dwóch lat. Czy uda się inwestycję tę zrealizować jeszcze na jesieni tego roku? Dołożę starań, by tak się stało...

Przygotowania do tej, jakże ważnej z naszego punktu widzenia inwestycji, trwają od jesieni 2009 roku. Wtedy to wystąpiłem do Komendy Głównej Policji w Babicach z prośbą przesłanie statystyk wypadków na tej drodze na przestrzeni ostatnich 8 lat. Okazało się, że wydarzyło się w tym czasie 4 śmiertelne potrącenia oraz kilkanaście innych mniej groźnych kolizji z udziałem pieszych uczestników ruchu. Ile nie zostało zgłoszonych i odnotowanych? Można się jedynie domyślać...

We wrześniu 2009 roku wraz z Panią burmistrz Jolantą Niegrybowską, kierownikiem Referatu Infrastruktury i Inwestycji Panem Arkadiuszem Sidorzakiem oraz Wojtkiem Bakiem wybraliśmy się na ul. Mińską do dyrekcji GDDKiA z prośbą o rozwiązanie tego ważnego dla nas problemu. W wyniku rozmów udało się wypracować porozumienie, skutkiem czego, ówczesny dyrektor Pan Jan Kulesza wydał zezwolenie na inwestycję w pasie drogowym GDDKiA. Warunek – w momencie przebudowy trasy S7 wraz z drogą opaskową (pierwotnie zaplanowanej na 2012 rok) Urząd Gminy zobowiąże się do demontażu na własny koszt zainstalowanego oświetlenia.

Porozumienie pozwoliło zaplanować w budżecie gminy środki na ten cel (100.000,00 zł) a dalej, uruchomienie niezbędnych procedur, które pozwoliłyby uzyskać pozwolenie na budowę a w konsekwencji rozpocząć inwestycję.

Zimą 2009 roku rozpoczęły się prace nad skompletowaniem dokumentacji. By przyspieszyć sprawę zwróciłem się z prośbą do właścicieli prywatnych gruntów o zezwolenie na wejście z pracami w teren ich działek. Był to bowiem jeden z podstawowych warunków uzyskania zgody w dalszym postępowaniu. Pierwsze wnioski wpłynęły do ZUD (Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej). Po uzyskaniu dokumentacji z ZUD z kolejnymi wnioskami Urząd Gminy wystąpił do Zakładu Energetycznego w Legionowie.

W międzyczasie, w zeszłym roku, udało się poszerzyć, utwardzić i wyrównać pobocze. Na całej długości od ul. Graniczka do ul. Mikołajczyka wycięte zostały krzewy, a pas pobocza wysypany został destruktem. W efekcie, poruszający się poboczem piesi powinni się czuć nieco bezpieczniej. Dodatkowo, już niedługo, GDDKiA ma ustawić znak „teren zabudowany”, który wymusi ograniczenie prędkości z 70 km/h (taka prędkość w tej chwili obowiązuje) do 50 km/h. Niewiele, lecz... dobre i to.

Pod koniec zeszłego roku Urząd Gminy wystąpił do Starostwa o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji. W kwietniu wykonane zostały dodatkowe 4 projekty. Wniosek podpisał burmistrz. Dokumentacja przesłana

została do wojewody. Oczekujemy w tej chwili decyzji. Pozytywnej decyzji...

Jaka droga przed nami?

Przed przysłowiowym „wbiciem pierwszej łopaty” należy wygospodarować dodatkowo 150.000 zł. Okazało się bowiem, iż inwestycja została niedoszacowana i koszt jej wyniesie 250.000 zł. Biorąc pod uwagę, iż z niemałym trudem udało się uzyskać wszystkie pozwolenia a także to, iż gmina de facto będzie właścicielem zainstalowanych urządzeń (podczas rozbiórki zdemonstrowane latarnie można będzie wykorzystać w innym miejscu) tj. można liczyć, iż 80% nakładów powróci z powrotem do gminnej kasy. Wierzę, iż wygospodarowanie dodatkowych środków nie będzie stanowiło dla burmistrza problemu nie do pokonania.

Czy zatem na jesieni tego roku zaświecą pierwsze lampy na drodze opaskowej wzdłuż Dziekanowa Bajkowego?

Jesteśmy bardzo blisko celu. Pozostało jedynie podpisanie porozumienia pomiędzy Gminą a GDDKiA na użyczenie terenu, przesunięcie w budżecie środków na tę inwestycję, wyłonienie w przetargu firmy, która prace wykona i wreszcie... włączenie światła.

MARCIN ETIENNE



SEGREGUJ ODPADY RAZEM Z NAMI!

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o. dba o środowisko naturalne i dlatego zachęcamy mieszkańców gminy Łomianki do segregowania odpadów i w związku z tym w porozumieniu i za zgodą Burmistrza Pana Tomasza Dąbrowskiego i zastępcy Burmistrza Pana Bogdana Klódkiewicza, uzgodniliśmy daty i miejsca podstawienia pojemników typu „Dzwon” na odpowiednie surowce wtórne i tak odpowiednio:

- **14 maja 2011 roku:**
ulica Zachodnia, przy pętli
- **21 maja 2011 roku:**
ulica Brukowa, przy rondzie, Łomianki
- **28 maja 2011 roku:**
ulica Szpitalna, Łomianki
- **11 czerwca 2011 roku:**
ulica Graniczka, Dziekanów Leśny
- **2 lipca 2011 roku:**
ulica Rolnicza, przy szkole, Dziekanów Polski

SEGREGUJ RAZEM Z NAMI, WSPÓLNIE DBAJMY O NASZE ŚRODOWISKO!

PAPIER SZKŁO PLASTIK I METAL ODPADY SUROWCOWE

800 413 323

Drogowe znaki...

zapytania

Z uporem powracam do tematu, który jest jednym z wiodących problemów dla nas, mieszkańców Dziekanowa Bajkowego. Wszyscy wiemy i widzimy, jakie są nasze drogi - wąskie, nierówne, dziurawe. Zastanawiające jest to, jakie sygnały docierają do nas na temat stosunku mieszkańców do ich stanu.

Niektórzy mieszkańcy niechętnym okiem patrzą na okresowe równanie naszych „bajkowych” ścieżynek, uważając, że jak będą dziurawe, z dołami, to sąsiedzi i inni korzystający z drogi będą wolniej jeździć, nie będzie tak się kurzyć, a osoby piesze poruszające się naszymi drogami i dzieci tam się bawiące będą bezpieczniejsze. Trochę jest w tym racji, lecz chyba nie tędy „droga”... Moim zdaniem, właściwą ścieżką jest uświadamianie tym „spieszącym się”, że nie są „pępkami świata” lecz członkami społeczności, wspólnoty, którą obowiązują pewne normy, że o zdrowym rozsądku nie wspomnę. A więc dbajmy o siebie nawzajem, poruszając się po naszych, jak najbardziej wyrównanych, „bajkowych ścieżynach”.

Kto poniesie odpowiedzialność gdy złamię nogę na prywatnej, dziurawej drodze?

Nasze drogi są, jak wiecie, w ogromnej większości prywatne, co wiąże się z odpowiedzialnością poszczególnych właścicieli za ich stan techniczny oraz to, co się może na nich wydarzyć innym użytkownikom. Jeśli ktoś złamię nogę czy rękę, czy dozna innego uszczerbku na zdrowiu na śliskiej, czy dziurawej drodze, to może się domagać odszkodowania na drodze cywilnej za straty w zdrowiu i mieniu od właściciela drogi, na której nastąpiło owe zdarzenie.

Droga jest moja. Czy mogę postawić na niej szlaban?

Są też tacy, którym przemknęła myśl by postawić szlaban, wszak droga jest ich, prywatną własnością. Nie możemy tego zrobić, pamiętajmy, że korzystamy z działek drogowych na zasadzie wzajemności tj. ja „mu” dam „przejechać” po swojej drodze i „on” mi da „przejechać” po jego drodze... Inaczej niektórzy musieliby korzystać z helikopterów by dostać się do domu.

Co będę z tego miał, gdy już przekażę Gminie grunt pod drogę?

Sprawa wykupu działek drogowych przez Gminę była już wielokrotnie omawiana. Osoby, które się tym interesują, wiedzą, że jest różnica między tym co „powinni” a tym co jest możliwe i realne. Tym bardziej, że obecni władze Gminy „obcinają” wszelkie koszty, nawet na szkoły, by zabezpieczyć środki na wod – kan., a co tu marzyć o wykupie działek drogowych. A jakie są korzyści płynące z przekazania działki drogowej, wszyscy wiemy: odpowiedzialność za stan drogi, a więc nawierzchnie, infrastrukturę, odśnieżanie, czy ewentualne szkody korzystających z drogi, spoczywają na nowym właścicielu tj. Gminie. Od Urzędu Gminy będziemy mogli od tej

chwili oczekiwać, ba, wymagać, określonych przepisami działań, inwestycji itp. Te oto inwestycje – równe drogi, uzbrojone, oświetlone zdejmują z nas odpowiedzialność zarządcy, po inwestycjach dają komfort korzystania, oraz podwyższają wartość naszych nieruchomości.

Jak mogę sprawdzić, kto jest właścicielem gruntu pod drogą przylegającego do terenu mojej posesji?

Niektóre osoby nie wiedzą, jak sprawdzić, kto jest właścicielem działki na danym odcinku. Nic prostszego: wystarczy wejść na naszą stronę internetową www.dziekanowbajkowy.pl lub udać się do Urzędu Gminy (ul. Warszawska 71) do Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Pracownicy referatu, lub sam kierownik, Pan Sławomir Kodymow pomoże, wyjaśni, pokaże... Aby przykazać swoją działkę drogową wystarczy wypełnić załączony do Gońca druk oraz przekazać go naszemu sołtysowi. Można także druk ten złożyć bezpośrednio Urzędzie Gminy. Resztę formalności, w tym wszelkie opłaty bierze na siebie Urząd Gminy. My musimy jedynie okazać akt własności przekazywanego gruntu.



Kto pokryje koszt mojego ogrodzenia? Gmina może nakazać mi jego przesunięcie...

Niektóre osoby martwią się co z ogrodzeniem, Gmina deklaruje, że o ile nie będzie to niezbędnie konieczne, ogrodzenie nie będzie rozbierane. Jeśli jednak kiedyś zaistnieje taka konieczność, gmina zwróci koszt do właścicieli przesuwanego ogrodzenia. To oznacza, że jeśli ogrodzeniem była siatka, zwróci za siatkę, jeśli mur pokryje koszt budowy muru...

Na koniec chciałbym się podzielić z państwem sygnałami płynącymi z gminy od naszych władarzy, którzy „obcinają” środki na wszelkie inwestycje poza wod-kan. Wstrzymywane są inwestycje drogowe oraz nakłady na szkoły kosztem „wielkiej rury”, która być może dotrze do nas w odległej przyszłości. Czy do tego czasu my oraz inni mieszkańcy obszarów wiejskich, mamy być pozbawieni wodociągu, dróg, czy oświetlenia? Niepokoi mnie to, bo oczekiwałbym zrównoważonego rozwoju Gminy na wszystkich obszarach...

Myślę, że doskonałą okazją powrotu do niniejszej sprawy będzie najbliższe spotkanie sołeckie dn. 26 maja.

WOJTEK BĄK

Tylko najlepsze jest wystarczająco dobre

"Det Beste Er Ikke For Godt" - tylko najlepsze jest wystarczająco dobre. Ole Kirk Christinasen wierzył, że każde dziecko zasługuje na zabawki wykonane z najwyższej jakości materiałów.

► ► ► Dokończenie ze s. 1

Dzięki klockom dziecko rozwija wiele umiejętności, uczy się kształtów i kolorów, trenuje sprawność rąk, pobudza wyobraźnię, daje dziecku satysfakcję twórcy, umożliwia odgrywanie scenek, co kształci umiejętności społeczne, pomaga w nauce prostych sekwencji (myśl, buduj, zmieniaj, wyburzaj i zaczynaj od nowa!), wyrabia wyobraźnię przestrzenną. Oczywiście klocki muszą dać się bez wysiłku szepić i rozszepić, bo tylko wtedy dziecko może swobodnie z nich budować i odwzorowywać za ich pomocą świat, który poznaje, czy tworzyć świat przez siebie wymyślony. Klocki LEGO są właśnie tak zaprojektowane, ponadto wszystkie rodzaje klocków pasują do siebie.



"Det Beste Er Ikke For Godt" - tylko najlepsze jest wystarczająco dobre. Ole Kirk Christinasen wierzył, że każde dziecko zasługuje na zabawki wykonane z najwyższej jakości materiałów. To motto sprzed 75 lat towarzyszy firmie do dziś. Klocki LEGO są niezwykle, potrafią bawić a jednocześnie uczyć. Gdybyśmy zebrali razem dzieci kilku narodowości, które nie zrozumiałyby wzajemnie swoich języków czy kultur, dając im do zabawy klocki LEGO, budując wspólne konstrukcje, rozumiałyby się ze sobą. Klocki LEGO to globalny język...

Możliwości połączenia klocków LEGO są nieskończone. Podstawowy element 2x4 w ilości 2 sztuk można połączyć w 24 różne kombinacje. Z 3 elementów ilość kombinacji wynosi 1060 zaś 6 elementów daje 915 103 765 915 103 765 możliwości połączenia. Obliczenie kombinacji połączenia 8 takich samych elementów jest praktycznie niemożliwe!

Kontrola jakości w firmie LEGO jest niezwykle skrupulatna, sprawdza m.in. kształty, oraz odwzorowanie kolorów. Tylko jeden na 18 milionów elementów nie spełnia wymagań. Każdego roku 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu produkowanych jest ponad 19 000 000 000 elementów LEGO w 2 400 różnych kształtach. Gdy czytasz ten tekst każdej minuty produkowanych jest 36 000 części.

Do tej pory wyprodukowano ponad 4 000 000 000 minifigurek LEGO, czyniąc je największą populacją na Ziemi.

LEGO jest największym na świecie producentem opon samochodowych, wytwarzając ich około 36 milionów rocznie.

Zabawa z LEGO nigdy się nie zatrzymuje. Dzisiejszy posterunek policji, jutro staje się raketą kosmiczną. A Ty co zbudujesz?

MANAMI – OFICJALNY DYSTRYBUTOR KLOCKÓW LEGO

Barbara Witkowska
ul. Złotej Rybki 15, Dziekanów Bajkowy
biuro@manami.pl, www.manami.pl

UWAGA KONKURS!

Rada Sołecka Dziekanowa Bajkowego ogłasza konkurs dla dzieci na najciekawszy wiersz o LEGO. Forma wiersza zupełnie dowolna, od rymowanek po wiersz wolny.

Zasady konkursu:

- Konkurs jest skierowany do dzieci z Dziekanowa Bajkowego.
- Warunkiem uczestnictwa jest napisanie wiersza o nieograniczonej ilości wersów lub fraszki nawiązującej do tematyki klocków LEGO.
- Każdy uczestnik na konkurs może przesłać tylko jeden utwór literacki.
- Zgłoszony do konkursu utwór należy podpisać imieniem i nazwiskiem. Należy podać wiek oraz miejsce zamieszkania (dane do wiadomości Jury).
- Prace literackie można przysyłać mailowo na adres bajkowy@metgraf.com lub dostarczyć osobiście pod adres: Marcin Etienne, ul Kaczki Dziwaczki 9.

Termin nasyłania prac do 05 czerwca 2011r.
Nadesłane prace przechodzą na własność organizatora konkursu.

Rozstrzygnięcie konkursu, ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród nastąpi 11 czerwca 2011r. podczas imprezy integracyjnej.

KĄCIK KULINARNY „JEDZ I CHUDNIJ”

CHLEB BEZ MAKI! porcja na blaszkę 24/26cm dł.

Jedyny rodzaj pieczywa, który można jeść absolutnie bez obawy o przytycie

składniki:

- ✓ 250g serka homogenizowanego, chudego;
- ✓ 150g otrąb żytnich lub zmieszanych z owsianymi, pszennymi
- ✓ 4 jaja
- ✓ 1 torebka suchych drożdży
- ✓ 1 łyżeczka soli

Zmieszać składniki. Ciasto wylać do blaszki wyłożonej papierem do pieczenia. Zostawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia (ca 1,5 godz.).

Piec w temp. 180 stopni ok. 45-50 min.; pierwsze 15 min. grzać tylko od dołu. Nie stosować termoobiegu.

Smacznego!

ROMA

Będzie bezpieczniej na drodze opaskowej przy trasie S-7

Zgodnie z ustaleniami z kierownikiem odpowiedzialnym za drogę opaskowa przy trasie S-7 z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w najbliższym czasie zostaną ustawione znaki (przy ul. Graniczna i w okolicach ul. Wędkarskiej) z oznaczeniem „obszar zabudowany”. Ustawienie tego znaku ograniczy prędkość z 70 km/h do 50 km/h.



Obecność znaku ponadto pozwoli policjantom Wydziału Ruchu Drogowego na dokonywanie częstych kontroli prędkości, co również będzie miało znaczący wpływ na poprawę bezpieczeństwa. Ostudzi emocje tym kierowcom, którzy pędząc drogą opaskowa nie zważają na, poruszających się poboczem drogi dorosłych oraz dzieci. Brak chodnika oraz odpowiedniego oświetlenia drogi w porze wieczorowo nocnej stanowi dodatkowy problem, który mam nadzieję rozwiązany zostanie w najbliższym czasie.

Ku przestrodze kierujących, którzy nie przestrzegają przepisów, nie reagują na ograniczenia prędkości i nie dostosowują jej do warunków panujących na drogach pragnę przypomnieć, że za złamanie tychże przepisów grozi mandat i punkty karne w zależności od tego, o ile przekroczymy prędkość obowiązującą na danym odcinku drogi.

Taryfikator mandatów i punktów karnych, jakie obowiązują kierowców za przekroczenie prędkości wygląda następująco:

do 10 km/h	1 punkt karne - mandat karne do 50 zł.
od 11 km/h do 20 km/h	2 punkty karne - mandat karne 50 - 100 zł.
od 21 km/h do 30 km/h	4 punkty karne - mandat karne 100 - 200 zł.
od 31 km/h do 40 km/h	6 punktów karnych - mandat karne 200 - 300 zł.
od 41 km/h do 50 km/h	8 punktów karnych - mandat karne 300 - 400 zł.
powyżej 50 km/h	10 punktów karnych - mandat karne 400 - 500 zł.

Jak widać, zgodnie z taryfikatorem, już niedługo nietrudno będzie na naszej drodze opaskowej otrzymać 8 punktów karnych i zapłacić mandat wysokości 400 zł.

Jeśli w ciągu roku uzbiera się na naszym koncie 24 punkty karne (według nowych przepisów początkujący kierowcy 20 punktów karnych) to policja zatrzyma nam prawo jazdy i zostaniemy skierowani na egzamin sprawdzający, który może przysporzyć nam nie lada trudności w jego zdaniu.

Jeśli mamy obawy, co do ilości posiadanych punktów karnych na naszym koncie możemy ich ilość sprawdzić w najbliższej Komendzie Policji. W przypadku, gdy zbyt dużo ich się uzbiera na naszym koncie to wtedy możemy, zgłosić się do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego (w Warszawie mieści się przy ul. Odlewniczej) i raz na pót

roku odbyć szkolenie, które pozwoli anulować, z naszego konta 6 punktów karnych.



W rozmowie z naszymi mieszkańcami często padają uwagi pod adresem sąsiadów i osób ich odwiedzających, którzy poruszając się po naszych nieutwardzonych drogach pojazdami nie dostosowują odpowiedniej prędkości do warunków panujących na naszej drodze. Pędzą oni po niej nie zważając, że za sobą pozostawiają „tumany kurzu”, które rozprzestrzeniając się w okolicach naszych posesji pozostawiają ogromne zapylenie.

Nie pozostawiamy obojętni wobec naszych sąsiadów, jedźmy wolniej a wtedy będzie się nam żyło lepiej i bezpieczniej.

Przepisy bezpieczeństwa Prawa o Ruchu Drogowym zostały stworzone, po to aby ułatwić wszystkim uczestnikom ruchu bezpieczne poruszanie się po naszych drogach.

Pieszy poruszający się po jezdni lub poboczu winien iść lewą stroną i ustępować miejsca nadjeżdżającym pojazdom. W szczególności poruszając się po drodze opaskowej wzdłuż trasy S-7 i ulicą Wiklinową, które to drogi nie posiadają dostatecznego oświetlenia i jakość ich nawierzchni nie jest najlepsza musimy pamiętać, aby dla własnego bezpieczeństwa zaopatrzyć się w elementy odblaskowe, latarki, które pozwolą nam być lepiej widocznymi a dla kierujących pojazdami odpowiednio wcześniej nas dostrzec i uniknąć niebezpiecznych sytuacji na drogach.

LESZEK MARCIOHA

Wielkanocne Jajka "wykopane"...

Wszystko, co dobre... szybko się kończy. Tak to już jest. Za nami Wielkanocna impreza. Zanim odmienię słowo "dziękuję" na wszystkie możliwe przypadki...

Przygotowując imprezę marzyliśmy o pogodzie. Liczyliśmy na frekwencję. Chcieliśmy, by wszystko dopięte było na ostatni guzik. Pogoda sprawiła prawdziwą niespodziankę. Przez kolejnych kilka dni chodziłem z okrągłymi śladami po okularach, które to pozostawiły blade placki na moim czole... ;)

A dzieci? Na dzieci z Bajkowego zawsze można liczyć. Na imprezie zjawiała się ich blisko setka!

Punktualnie o godzinie 11-tej zebraliśmy się na wydzielonej części placu zabaw. Czekaliśmy cierpliwie na wszystkich późnialszych.

Dokończenie na s. 6 ►►►

Wszystko, co dobre... szybko się kończy

Bajkowa Wielkanoc za nami. Najbliższa... już niebawem - w czerwcu.

▶ ▶ ▶ Dokończenie ze s. 5

Po kwadransie dzieci, tłumnie ruszyły na poszukiwanie „jajek”, najmłodszy na plac zabaw, ci starsi, na boisko. Ich niezwykle pęd obrazują zamieszczone w galerii zdjęcia.

Zasady były proste. Wymiana 1:1. Piłeczka pomarańczowa za czekoladowe jajko. Piłeczka zielona za kurczaczka. Na placu ukryliśmy 250 piłeczek. Teren został, wydawałoby się, bardzo dokładnie przez dzieci „przeorany”. A jednak. Pomimo tego, iż dzieci po pół godzinie wróciły każde z naręczem „jajek” o 13:30 trzeba było zrobić dogrywkę... Kolejne 100 jajek czekało na wymianę... Dziękuję Wam Zajączki za sprawną wymianę fantów!

W zorganizowanym quizie wzięło udział 15 osób. Wszystkie doskonale odpowiadały na pytania. A pytania nie były w gruncie rzeczy proste. W każdym czaił się jakiś haczyk...

Z grilla tymczasem dochodziły zapachy...

W drugiej części placu rozgrzane do czerwoności węgle podtrzymywały płomienie zapewniając niezbędny żar karkówce i kiełbasie. Ania Rawska, Wojtek Bąk, Ania i Leszek Marcioha wraz z moją żoną i Zajączkami przygotowywali dla wszystkich ciepłe posiłki. Wiata się przydaje. Tu można było przysiąść, coś „wrzucić na ruszt” i czegoś napić. Tu, nieopodal, można było spotkać wszystkich organizatorów imprezy. Cóż ja bym bez Was kochani zrobił?

Policyjna syrena zawyła w południe...

W południe na plac zabaw przyjechał policyjnym radiowozem nasz dzielnicowy st. sierż. Arkadiusz Foremniak. W podziękowaniu złożonym na ręce komendanta policji napisałem: „zaangażowanie Pana Arkadiusza Foremniaka mocno wykraczało ponad standardowe nasze oczekiwania”. To prawda. Dzieci mogły bowiem pod baczny okiem sierżanta wejść do samochodu, skorzystać z zainstalowanych przycisków, przymierzyć kamizelkę kuloodporną a nawet... pogrozić policyjnym lizakiem :) Na twarzach dzieci można było zauważyć ogromne zafascynowanie i zwiyczajną radość.



Strzelaliśmy do jajek...

Miałem niemałe obawy przed tą konkurencją. Był prawdziwy łuk, ostre strzały i parczana tarcza. Na niej wyrysowane jajo. Do oddania strzałów ustawiała się

ogromna kolejka. Ileż siły drzemie w naszych maluchach?! Strzały przeszywały z łatwością grubą tarczę. Dzieciaki dawały naprawdę z siebie wszystko... by wygrać cukrową figurkę. Pani Żaneta podawała mi strzały. Pani Żaneto – nie podziękowałem, a pomoc Pani była nieoceniona. Leszek „łapał” nieliczne strzały, które jakimś cudem przelatwały obok tarczy, podążając w stronę... karkówki. Leszku, w mojej karkówce tkwił kawałek grota. Jak to możliwe? ;)

Rzucaliśmy jajkami na twardo...

Około godziny 15-tej rzucaliśmy się... jajkami! Dwa rzędy dzieci (później także opiekunów) ustawione naprzeciwko siebie. Rzut jajkiem na twardo. Złapane? Robimy krok do tyłu. I powtarzamy. Jury – Ania Rawska. Nagrody – czekoladowe zające. Walka trwała do ostatniego... zająca.

Następna impreza? Czemu nie...

Wszystko, co dobre... szybko się kończy. Bajkowa Wielkanoc za nami. Najbliższa... już niebawem - w czerwcu. Planujemy zorganizowanie spotkania o charakterze typowo integracyjno-sportowym 11-go lub 18-go czerwca. W zależności od pogody. Chcielibyśmy rozegrać kilka meczy, m.in. turniej piłki nożnej, turniej siatkówki oraz badmintonu. Cel - przygotować się do wyzwania, jakie w imieniu naszych Mieszkańców złożyłem gościom z Kiełpina :) (we wrześniu planowany turniej pomiędzy sołectwami).

Podziękowania...

Mam, jak zawsze, ogromne wątpliwości, jak dziękować organizatorom imprez, ich twórcom i pomocnikom. Jak dziękować, by NIKOGO nie pominąć. Spróbuję to zrobić w sposób uporządkowany. Niech zabrzmią one nieczym tyłówka świetnego filmu...

- Dziękuję WSZYSTKIM dzieciom i opiekunom za udział w naszej Wielkanocnej imprezie.
- Dziękuję Wojtkowi Bąkowi, Ani Rawskiej, Ani i Leszkowi Marcioha za wspaniałą organizację imprezy. Za to, że o każdej porze dnia i nocy byli w gotowości, dopinając szczegóły imprezy. Za to, że... zawsze mogę na nich polegać.
- Dziękuję Wioli, Julce,, Zuzi, Zuzce, Weronice, Marysi, Mateuszowi i Małgosi za przygotowanie pięknych plakatów, które zawisły przed imprezą na uliczkach Dziekanowa Bajkowego.
- Dziękuję Państwu Urszuli i Pawłowi Pankowskim za wspaniałą obsługę fotograficzną naszego spotkania.
- Dziękuję st. sierż. Panu Arkadiuszowi Foremniakowi za pełne zaangażowanie podczas zorganizowanego pokazu radiowozu policyjnego.
- Dziękuję Państwu Elżbiecie i Dariuszowi Rusinek ze sklepu Magda za pomoc w realizacji naszych zakupów.
- Dziękuję Pani Marzenie Madejskiej z Urzędu Gminy za nieocenioną pomoc podczas rozliczenia naszej imprezy.

Często, obiecuję sobie, że podczas tego typu imprez znajdę czas, by ze wszystkimi zamówić choćby słówko. Niestety, nie zawsze mi to wychodzi. Ale przecież pozostają stale... do Państwa dyspozycji.

MARCIN ETIENNE